

Sygn. akt IX W 1814/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: Stażysta Wojciech Sowul

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca, 13 lipca, 29 sierpnia, 28 września 2016 r. sprawy

T. Ż.

s. E. i D. z domu B.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 03 marca 2016r. o godz. 17.30 w O. na skrzyżowaniu ulicy (...) z ul. (...), kierując samochodem m – ki V. o nr rej. (...) podczas zmiany pasa ruchu nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu samochodem m – ki N. o nr rej. (...) w wyniku czego doprowadził do zderzenia, uszkodzenia pojazdów oraz zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym

- tj. za wykroczenie z art. 86 § 1kw w zw. z art. 22 ust. 1 i 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

ORZEKA:

I. **obwinionego T. Ż.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z tym ustaleniem, iż współprzyczynił się do zdarzenia, uszkodzenia pojazdów oraz zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym i za to na podstawie art. **86 § 1 kw** skazuje go na **karę 300,- (trzystu) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 i §3 kpw oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 30,- (trzydzieści) złotych oraz połową kosztów opinii biegłego w kwocie 547, 50 (pięćset czterdzieści siedem 50/100) złotych, w pozostałej części koszty ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt IX W 1814/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 marca 2016r. około godz. 17.30 ul. (...) w kierunku ul. (...) w O. T. Ż. poruszał się samochodem m – ki V. o nr rej. (...). Wraz z nim podróżowała małżonka D. Ż. (1). Za tym samochodem, z większą prędkością, oscylującą w granicach 45 – 50 km/h, jechał P. G., kierujący pojazdem N. (...) o nr rej. (...).

Ulica (...) jest drogą jednokierunkową, asfaltową, przed skrzyżowaniem z ul. (...) oznakowaną znakami D – 1 i D- 6. Szerokość jezdni w tym miejscu wynosi 8,10m, bezpośrednio przed skrzyżowaniem znajduje się przejście dla pieszych. W tym czasie warunki drogowe były dobre, nie było opadów, jednia była sucha, w miejscu zdarzenia oświetlona.

Dojeżdżając do skrzyżowania z ul. (...) poruszał się w odległości około 2,7 metra od lewego krawężnika, w nieustalonej odległości od skrzyżowania włączył lewy kierunkowskaz. W tym czasie pojazd N. (...), znajdował się za ww samochodem, poruszając się przy lewej krawędzi jezdni, ze znacznie większą prędkością. W momencie, gdy kierujący pojazdem V. rozpoczynał manewru zmiany kierunku ruchu w lewo, samochód N. znajdował się za nim w odległości około 13,7 – 15,3 metra. Kierujący nim P. G. rozpoczął manewr hamowania, który ze względu na prędkość okazał się bezskuteczny. Na środku skrzyżowania doszło do zderzenia pojazdów – N. prawym przednim narożnikiem uderzył w lewy bok samochodu V.. Oba pojazdy zatrzymały się prawej krawędzi ulicy (...).

W wyniku zdarzenia w pojeździe V. pocięte i porysowane zostały drzwi tylne prawe na wysokości od 40 do 85cm od podłoża, pocięte i porysowane drzwi przednie lewe na wysokości od 40 do 65 cm od podłoża, porysowany i pocięty błotnik przedni lewy na wysokości od 40 do 70 cm od podłoża, wyrwany został kierunkowskaz boczny lewy. W samochodzie N. (...) wyrwany i rozbity został kierunkowy boczny prawy, pocięty i porysowany błotnik przedni prawy na wysokości od 45 do 80 cm od podłoża, porysowany zderzak przedni na wysokości od 35 do 48 cm o d podłoża, rozbity kierunkowskaz przedni prawy, uszkodzone zawieszenie koła przedniego prawego.

(dowody: zeznania świadków D. Ż. k. 45, 9 -10, Ł. P. k. 52, Ł. W. k. 52, notatka urzędowa k. 3, protokoły oględzin k. 4 i 5, szkic miejsca zdarzenia k. 6, opinia biegłego k. 57 – 69, 73 73v, 76 – 80, 84, zdjęcia k.20, 54, 55)

Obwiniony T. Ż. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż poruszał się ulicą (...) w odległość około 1 metra od lewej krawędzi, miał zamiar wykonać manewr zmiany kierunku ruchu w lewo, w znacznej odległości – około 100 metrów, przed skrzyżowaniem włączył lewy kierunkowskaz. Drugi z uczestników ruchu wykonywał manewr wyprzedzania go z lewej strony, na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed skrzyżowaniem. Dodatkowo, nie mając miejsca na jezdni – jechał częściowo po chodniku. W ocenie obwinionego to zachowanie kierującego N. był przyczyną zdarzenia. Wskazał, iż w wyniku zderzenia, do którego doszło na środku skrzyżowania, pojazdy przemieściły się do prawej krawędzi jedni ul. (...). (wyjaśnienia obwinionego k. 44 – 44v)

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego w części dotyczącej przebiegu zdarzeń bezpośrednio przed kontaktem pojazdów. Biegły w swej opinii, na podstawie symulacji wykazał, iż tory ruchów pojazdów na ul. (...) przedstawione przez obwinionego są nieprawdopodobne. Biegły uzasadnił, iż uwzględniając uszkodzenia pojazdów, ślady na jedni oraz miejsce usypiska elementów plastikowych, należą przyjąć, że pojazd V. poruszał się około 2,7 m od lewej krawędzi jedni ul. (...), zaś pojazd N. z całą pewnością poruszał się całą swą szerokością jednią, a nie chodnikiem.

Świadek P. G. zeznał, iż poruszał się za pojazdem obwinionego po prawej stronie ul. (...), następnie włączył lewy kierunkowskaz, zjechał do lewej krawędzi z zamiarem skrętu w lewo w ul. (...), jednocześnie rozpoczął manewr wyprzedzania V.. Gdy znajdował się w połowie pojazdu V., kierujący nim zjechał na jego pas ruchu, w wyniku czego doszło do zdarzenia, które jego zdaniem miało miejsce jeszcze na przejściu dla pieszych. (zaznania k. 44v, 14v-15)

Sąd nie dał wiary zeznaniom wymienionego świadka bowiem są one ewidentnie sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w szczególności z opinią biegłego. W ocenie Sądu pokrzywdzony przedstawił przebieg zdarzenia w sposób odbiegający od rzeczywistości, ale pozwalający na uniknięcie ewentualnej odpowiedzialności za zdarzenie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków D. Ż. (1), Ł. P. (2) i Ł. W. (2). Funkcjonariusze Policji przedstawili sytuację jaką zastali na miejscu zdarzenia. Pojazdy były już przestawione, wersje uczestników wykluczające się. Policjanci wykonali dokumentację fotograficzną, dokonali oględzin pojazdów oraz pomiarów miejsca zdarzenia z uwzględnieniem śladów na jezdni. D. Ż. (1) nie była w stanie opisać przebiegu zdarzenia, bowiem zapamiętała jedynie sam moment zderzenia, który jej zdaniem miał miejsce na środku skrzyżowania. Świadek stwierdziła, iż mąż włączył kierunkowskaz na około

50 metrów przed skrzyżowaniem. Nie sposób ustosunkować się do tego twierdzenia, bowiem sam obwiniony podawał odległość około 100 metrów, zaś pokrzywdzony stwierdził, iż nie wie w jakim kierunku chciał jechać obwiniony na skrzyżowaniu, zatem nie widział kierunkowskazu. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w części dotyczącej miejsca zderzenia oraz faktu przesunięcia pojazdów po ich kontakcie.

W sprawie został dopuszczony dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Biegły uwzględniając ujawnione na miejscu zdarzenia ślady na jezdni, w tym usypisko elementów plastikowych oraz uszkodzenia pojazdów, ustalił pozycję kolizyjną samochodów oraz torę ich ruchu bezpośrednio przed zdarzeniem. Wykluczył wersję obwinionego jakoby poruszał się w odległości około 1 metra od lewej krawędzi jezdni, jednocześnie stwierdzając, iż prędkość pojazdu N. mogła oscylować w granicach około 45-50km/h, co uwzględniając miejsce zderzenia wyklucza wersję pokrzywdzonego jakoby miał zamiar wykonać manewr zmiany kierunku ruchu w lewo na skrzyżowaniu z ul. (...). W ocenie biegłego przyczyną kolizji były nieprawidłowe zachowania obu kierujących w nim uczestniczących. Obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności podczas zmiany pasa ruchu, które skutkowało nieustąpieniem pierwszeństwa kierującemu pojazdem m – ki N., zaś kierujący N. wyprzedzał na skrzyżowaniu z lewej strony pojazd, który sygnalizował zamiar skrętu w lewo.

Sąd dał wiarę opiniom biegłego bowiem są one jasne i spójne. Biegły po przeanalizowaniu materiału dowodowego, opierając się głównie na dowodach materialnych oraz licznych symulacjach, odpowiedział na stawiane przed nim pytania, a swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnił.

Rozważania prawne należy rozpocząć od definicji pasa ruchu, która znajduje się a przepisie art. 2 pkt 7 Prawa o ruchu drogowym. Zgodnie z powołanym przepisem pasem ruchu jest każdy z podłużnych pasów jezdni wystarczający do ruchu jednego rzędu pojazdów wielośladowych, oznaczony **lub nieoznaczony znakami drogowymi**. Niewątpliwie szerokość jezdni 2,7 metra pozwala na ruch pojazdów wielośladowych, stąd należy uznać, iż uczestnicy zdarzenia, bezpośrednio przed nim zajmowali oddzielne pasy ruchu. Zgodnie z art. 22 ust 1 i 4 Prawa o ruchu drogowym kierujący pojazdem może zmienić pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności i obowiązany jest do ustąpienia pierwszeństwa przejazdu pojazdowi jadącemu po tym pasie ruchu. Zmiana pasa ruchu polega na zmianie położenia pojazdu w stosunku do krawędzi lub osi jezdni, przy utrzymaniu ruchu na tej samej jezdni. Jest to zmiana podłużnego pasa jezdni wystarczającego do ruchu jednego rzędu pojazdów wielośladowych. Szczególna ostrożność polega na upewnieniu się, czy można dokonać zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu bez utrudnienia ruchu lub spowodowania jego zagrożenia. Innymi słowy, kierujący pojazdem musi być na tyle uważny, by zdążyć zaniechać zmiany kierunku jazdy lub pasa ruchu, gdyby jego kontynuowanie stwarzało zagrożenie dla ruchu drogowego lub zmuszało innego uczestnika ruchu do podjęcia manewru obronnego. Należy pamiętać, iż obwiniony przede wszystkim wykonywał manewr zmiany kierunku ruchu. W przypadku tego manewru również wymagana jest szczególna ostrożność. Jednakże oceny, czy kierujący zachował szczególną ostrożność nie można dokonywać w oderwaniu od wymienionych w art. 22 obowiązków ciążących na wykonującym ten manewr. Ustawodawca nie ograniczył się do wymagania zachowania tylko szczególnej ostrożności, ale zawarł wyraźne wskazania co do jego zachowania. Z treści art. 22 wynika, że zmiana kierunku jazdy w lewo: po pierwsze, może nastąpić z zachowaniem szczególnej ostrożności (ust. 1), po drugie, kierujący pojazdem przed wykonaniem tego manewru jest obowiązany zbliżyć się pojazdem do środka jezdni **lub na jezdni o ruchu jednokierunkowym do lewej jej krawędzi** (ust. 2), chyba że wymiary pojazdu uniemożliwiają dokonanie skrętu w ten sposób lub dopuszczalna jest jazda wyłącznie w jednym kierunku (ust. 3); po trzecie, kierujący pojazdem jest obowiązany zawczasu i wyraźnie sygnalizować zamiar zmiany kierunku jazdy oraz zaprzestać sygnalizowania niezwłocznie po wykonaniu manewru (ust. 5). Niewątpliwie obwiniony nie zbliżył się do lewej krawędzi jezdni, bowiem za jazdę przy krawędzi nie można uznać poruszania się w odległości około 2,7 metra od krawężnika.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, wina obwinionego jest ewidentna i została mu udowodniona. Sąd uwzględniając ustalenia biegłego odnośnie zachowania drugiego uczestnika ruchu, zmienił opis czynu, ustalając, iż swym zachowaniem obwiniony jedynie współprzyczynił się do zdarzenia.

Czyn przypisany obwinionemu wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 86§1kw w zw z art. 22 ust 1 i 4 Prawa o ruchu drogowym i z mocy tego przepisu obwiniony został skazany i wymierzono mu karę jak w sentencji wyroku.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd miał na uwadze fakt, iż obwiniony poprzez nie zastosowanie się do wymienionych wyżej przepisów Prawa o ruchu drogowym współprzyczynił się do zdarzenia drogowego i zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Okolicznościami obciążającymi są – waga naruszonych przepisów regulujących ruch drogowy oraz dotychczasowa karalność obwinionego za wykroczenia drogowe, w tym stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym (wydruk (...) 34).

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, kara wymierzona obwinionemu jest adekwatna do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynu. Tak ukształtowana wpłynie na obwinionego wychowawczo i zapobiegawczo oraz spełni swe zadania w zakresie prewencji ogólnej.

Wobec skazania obwiniony został obciążony kosztami postępowania i opłatą , z tymże kosztami opinii biegłego jedynie w połowie ze względu na ustalenie współprzyczynienia się do zdarzenia.